

**OCENA DOROBKU NAUKOWEGO DR AGNIESZKI DEMCZUK
W ODNIESIENIU DO KRYTERIÓW USTAWOWYCH MAJĄCYCH
ZASTOSOWANIE W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM**

1. Cel i zakres recenzji

Celem recenzji jest ocena dorobku naukowego w związku z postępowaniem habilitacyjnym wszczętym przez dr Agnieszkę Demczuk w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce i administracji. Autor recenzji został powołany w skład komisji habilitacyjnej w charakterze recenzenta mocą decyzji Rady Naukowej Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej w Lublinie z 1 czerwca 2021 r. Autorowi przekazane zostały także wszystkie materiały niezbędne do przygotowania recenzji. Recenzja odnosi się przede wszystkim do oceny monografii będącej głównym osiągnięciem naukowym Habilitantki.

2. Ogólna charakterystyka i ocena dorobku

Pani Dr Agnieszka Demczuk wskazała, że jej głównym osiągnięciem naukowym jest monografia pt. *Wolność wypowiedzi w społeczeństwie informacyjnym* (Wydawnictwo UMCS, Lublin 2020).

Monografia podzielona jest na 6 rozdziałów. Zawiera wstęp oraz zakończenie, a także bibliografię. Bibliografia jest rozbudowana oraz wzorcowo uporządkowana, podzielona jest na następujące części: akty prawne, międzynarodowe orzecznictwo sądowe, polskie orzecznictwo sądowe, dokumenty, źródła statystyczne, encyklopedie, leksykony i słowniki, monografie i artykuły oraz artykuły prasowe.

Książka oddaje w pełni wielowymiarowość problematyki. Jest to bowiem zagadnienie, na które można spojrzeć z następujących perspektyw:

- prawa – w kontekście standardów wolności słowa wynikających z Konstytucji, umów międzynarodowych oraz prawa Unii Europejskiej;
- nauk politycznych – wpływu wolności słowa na funkcjonowanie współczesnych systemów demokratycznych;

- stosunków międzynarodowych – wykorzystywania nowych technologii do wojny informacyjnej oraz szerzenia dezinformacji;
- medioznawstwa – wpływu mediów społecznościowych i nowych technologii na sposoby korzystania z mediów.

Habilitationka jest świadoma tych wyzwań. Trafnie we wstępie określa podstawowe pytania badawcze, a następnie się do nich odnosi. Jednocześnie korzysta przede wszystkim z dorobku nauk politycznych. Habilitationka umiejętnie wskazuje, że zagadnienie wolności wypowiedzi w społeczeństwie informacyjnym było przede wszystkim przedmiotem zainteresowania nauk prawnych, natomiast w zakresie nauk politycznych brakuje kompleksowej monografii. Zdecydowana większość autorów – prawników podejmuje kwestie dotyczące interpretacji gwarancji konstytucyjnych (oraz międzynarodowych) wolności wypowiedzi, jak również analizuje powstające na tym tle orzecznictwo. Jednak prawnicy nie posiadają narzędzi badawczych, aby połączyć swoje analizy z teoriami z zakresu nauk politycznych, takimi jak teoria dyskursu, teoria debaty publicznej, teoria „*militant democracy*”, teoria paradoksu tolerancji i demokracji oraz społeczeństwa otwartego (Karl Popper). W dyskursie prawniczym nie są także szerzej znane teorie dezinformacji, a także różne formy zakłócania przepływu informacji, w tym także przez narzędzia propagandowe. W tym kontekście praca Habilitationki ma fundamentalne znaczenie dla polskiej debaty naukowej, gdyż stanowi wzmocnienie warsztatu naukowego niejednego autora. Co więcej, tego typu podejście, opierające się także na metodach badawczych właściwych naukom o polityce, pozwala na lepsze zrozumienie zachodzących dynamicznych procesów społecznych w zakresie wolności wypowiedzi.

Ważną cechą pracy jest zdefiniowanie szeregu pojęć, które wpływają na zrozumienie wolności wypowiedzi w społeczeństwie informacyjnym. Niektóre z nich są stosowane bardzo rzadko (lub prawie wcale) w polskim dyskursie publicznym, jak np. uzbrajanie informacji, propaganda komputacyjna, *flaming* czy *botting*. Znajomość tych pojęć, a także swobodne się nimi posługiwanie świadczy o dojrzałości Habilitationki. Co więcej jest szansa, że dzięki temu krajowa debata publiczna ulegnie wzmocnieniu.

Przedmiot analizy Habilitationki należy do dziedziny szczególnie wrażliwej, ze względu na to, że wiele osób stwarza wrażenie, że „na tym się zna”. Przecież prawie każdy z nas jest użytkownikiem mediów społecznościowych lub konsumentem mediów tradycyjnych. Ma w związku z tym własne doświadczenia, przemyślenia i refleksje. Jednak sztuką jest, aby w takiej sytuacji stosować samoograniczenie – nie wyrażać poglądów (często publicystycznych czy w

ramach działalności różnego rodzaju *think tanków*), bez dokonania rzeczywistej analizy dogmatycznej na czym dany problem rzeczywiście polega. Na tym zatem polega między innymi wartość rozprawy Habilitantki. Mierzy się z problemami wykorzystując dogmatykę przedmiotu, a także dostępną aparaturę badawczą.

Habilitantka wskazuje, że celem monografii była analiza i prezentacja zagadnień związanych z nadużywaniem wolności wypowiedzi we współczesnych systemach demokratycznych w kontekście rozwoju społeczeństwa informacyjnego i towarzyszących mu trendów rozwojowych. Autorka monografii ten cel zrealizowała. Postawione hipotezy badawcze zostały wystarczająco udowodnione, przy wykorzystaniu różnych metod badawczych, nie tylko analizy dogmatycznej, ale także metody danych zastanych (*desk research*), metody ramowania (*framing*), metody „badania przez słuchanie” (*social listening*) oraz metody aktora-sieci (*action-network theory*). W sposób szczegółowy i kompleksowy zostały przeanalizowane akty prawne oraz orzecznictwo sądów krajowych i międzynarodowych odnoszące się do wolności wypowiedzi. Habilitantka dokonała także analizy różnych dokumentów programowych, strategii i wystąpień (krajowych i międzynarodowych) odnoszących się do strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego, walki z dezinformacją, przeciwdziałania mowie nienawiści, a także innym zjawiskom zagrażającym życiu społecznemu (jak np. patostreaming).

Bardzo istotną częścią monografii jest analiza czterech konkretnych studiów przypadków (Rozdział V książki). Już sam ich dobór wskazuje na wagę poruszanych tematów: (1) ruch antyszczepionkowy, (2) kryzys uchodźczy i narracja w Polsce, (3) Brexit, oraz (4) kampania wyborcza Donalda Trumpa. Trafne są uwagi autorki monografii o tym, że <<praktycznie każdy problem społeczny, polityczny czy gospodarczy zakomunikowany opinii publicznej „błyskawicznie” zostaje „zawirusowany” dezinformacją, fałszywkami i propagandą polaryzacyjną>>. Od tego tylko krok do wpływu na funkcjonowanie współczesnych systemów demokratycznych oraz realizację podstawowych wartości demokratycznych, w tym ochronę godności jednostki. Dlatego rozwój wolności wypowiedzi (oraz jej nadużywanie) stanowi w warunkach społeczeństwa informacyjnego tak podstawowe zagrożenie dla współczesnego świata i systemów demokratycznych. Główna teza Habilitantki jest zatem niezwykle trafna, dobrze sformułowana i aktualna.

Książka Habilitantki doskonale się wpisuje w analizy dotyczące współczesnych problemów z demokracją. Anne Applebaum, znana amerykańska dziennikarka, w opublikowanej w sierpniu 2020 r. książce „*Twilight of Democracy. Seductive Lure of*

Authoritarianism” stawia tezę, że niekontrolowany rozwój mediów społecznościowych jest jedną z przyczyn odchodzenia przez państwa od systemów demokratycznych. Zdaniem Anne Applebaum żyjemy w czasach kakofonii informacyjnej. Zalew informacji, postprawda, dezinformacja, ale także zmieniające się nawyki korzystania z mediów (w tym różnice pokoleniowe) powodują, że straciliśmy jedną, wspólną przestrzeń narracji o sprawach publicznych. Zamiast tego debata ma charakter fragmentaryczny, a co więcej coraz trudniejsze jest rozróżnienie prawdy od fałszu. W tym kontekście rośnie w siłę rola liderów politycznych, w tym także autokratów, którzy stawiają się w roli osób „tłumaczących” świat. W tym kontekście można tylko wyrazić satysfakcję, że Habilitantka poprzez własne analizy naukowe w zasadzie uprzedziła większość tez, które stawiane są przez wybitną dziennikarkę.

Autorka zakończyła prace nad książką na początku 2020 r. Już wtedy jednak znane były dyskusje dotyczące ograniczenia wolności działalności mediów społecznościowych. Warto w tym kontekście zwłaszcza wspomnieć o inicjatywie powołania *Oversight Board* przez Facebooka. Idea powstania tego ciała została ogłoszona w 2018 r. przez Marka Zuckerberga. W 2019 r. na świecie toczyła się debata dotycząca potrzeby istnienia takiego ciała, a zostało ono powołane w maju 2020 r. Rola *Oversight Board* polega na nadzorowaniu w jaki sposób Facebook monitoruje i nadzoruje treści zamieszczane na tym portalu społecznościowym. *Oversight Board* to swoisty organ regulacyjny, ale znajdujący się w strukturze samego Facebooka. O jego sile świadczą jednak różne gwarancje dotyczące struktury, finansowania i niezależności organu, w tym także jego skład osobowy.

Dyskusja na temat powołania tego ciała była ważna, ponieważ ilustrowała dylemat – czy media społecznościowe powinny się samo-regulować (w tym poprzez powstawanie tego typu organów), czy też raczej powinny być poddane nadzorowi ze strony państwa. Facebook postanowił wykonać swoisty ruch do przodu. W obliczu zmasowanej krytyki postanowił zaproponować własne rozwiązanie instytucjonalne. Po 1,5 roku działalności *Oversight Board* wygląda na to, że organ ten zyskuje stopniowo zaufanie. Jednakże raczej nie powstrzyma konieczności wprowadzenia publicznej regulacji dla tego typu działalności.

Książka Agnieszki Demczuk została oddana do druku na początku 2020 r. Jeszcze wtedy nie można było przewidzieć jak główny problem postawiony przez Habilitantkę nabierze jeszcze dodatkowego wymiaru i znaczenia. Ma to związek zwłaszcza z trzema wydarzeniami: - przebiegiem pandemii COVID-19, a w tym kontekście zwiększeniem znaczenia komunikacji przy wykorzystaniu nowych technologii, oraz problemu dezinformacji antyszczepionkowej;

- uświadomieniem sobie przez społeczeństwa międzynarodowe znaczenia mediów społecznościowych dla jakości demokracji;
- pracami nad przyjęciem Digital Services Package.

W tym pierwszym kontekście obowiązkiem recenzenta jest odnotowanie, że Habilitantka opublikowała w lipcu 2021 r. książkę pt. *„SARS-CoV-2 i COVID-19 Plotki, dezinformacje i narracje spiskowe w polskim dyskursie publicznym”* (Wydawnictwo UMCS). Ze względów oczywistych publikacja nie może być wzięta pod uwagę w ocenie dorobku habilitacyjnego. Niemniej należy podkreślić, że Habilitantka trzyma przysłowiową rękę na pulsie oraz kontynuuje swoje zainteresowania badawcze, wykorzystując posiadaną wiedzę metodologiczną. Podjęcie tego tematu w tak krótkim czasie świadczy o odpowiedzialności społecznej oraz dojrzałości naukowej Habilitantki.

W drugim kontekście należy odnieść się zwłaszcza do przypadku zablokowania kont Prezydenta Donalda Trumpa w mediach społecznościowych, w związku z wypowiedziami dotyczącymi ataku demonstrantów na Kongres USA. To wydarzenie, poprzedzone zresztą wsparciem dla różnego rodzaju ruchów zajmujących się teoriami spiskowymi (w tym QAnon), wywołało powszechną dyskusję na temat granic wolności słowa w sieci. Zmusiło do refleksji czy wielkie giganty technologiczne mogą stawiać się ponad państwami w kontekście regulowania przepływu informacji. Można było sobie zadać pytanie – skoro możliwe jest zablokowanie konta tak potężnej osoby jak były Prezydent USA Donald Trump – to możliwe jest „wyciszenie” dosłownie każdej osoby, tematu czy grupy. Jednocześnie działalność mediów społecznościowych nie jest poddana żadnej zewnętrznej, kompleksowej regulacji.

Digital Services Package został ogłoszony w grudniu 2020 r. Ten pakiet regulacyjny przygotowany przez Komisję Europejską ma szansę doprowadzić do ograniczenia działalności mediów społecznościowych i poddania ich większemu nadzorowi. Jednocześnie prace nad przyjęciem tych aktów prawnych wskazują, że współcześnie standardy prawne wolności wypowiedzi będą kształtowane przez trzy centra prawne (używając teorii multicentryczności prof. Ewy Łętowskiej): (1) na szczeblu krajowym (Konstytucja, ustawy krajowe oraz orzecznictwo sądów); (2) na szczeblu unijnym (Traktaty Unijne, Karta Praw Podstawowych UE, ustawodawstwo unijne oraz orzecznictwo TSUE); oraz (3) na podstawie umów międzynarodowych, takich jak Europejska Konwencja Praw Człowieka czy Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych (zwłaszcza art. 19 Paktu i standardy tworzone przez organy traktatowe i „specjalne procedury” ONZ).

Ten rozwój wydarzeń międzynarodowych świadczy o wielkiej wadze problematyki, którą zajmuje się Habilitantka. Posiadana wiedza naukowa i metodologia będą jej pozwalać na aktywne uczestnictwo w debacie publicznej. Jest to o tyle ważne, że bywa ona w Polsce zdominowana przez podmioty, które są zainteresowane tworzeniem przyjaznego dla siebie otoczenia regulacyjnego, a nie realizacją interesu publicznego, zwłaszcza opartego na odpowiednim równoważeniu wartości konstytucyjnych. Tym bardziej niezależny głos naukowy jest niezbędny.

Nie do końca jestem w stanie się zgodzić z analizą Habilitantki dotyczącą koncepcji nadużycia prawa w kontekście wolności wypowiedzi. Jest to faktycznie koncepcja, która ma swoje istotne znaczenie w związku z analizą granic wolności wypowiedzi. Stanowi ona konsekwencję przyjęcia koncepcji „demokracji, która musi się obronić” (*militant democracy*) Karla Loewensteina. Autorka zresztą trafnie ją przywołuje i analizuje. Koncepcja nadużycia prawa znajduje swoje odzwierciedlenie na gruncie art. 17 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W skrócie nie można z własnych praw obywatelskich czynić takiego użytku, który unicestwiałby znaczenie praw i wolności wynikających z Konwencji, który prowadziłby do konsekwencji likwidujących tolerancję, pluralizm oraz poszanowanie różnych głosów mniejszościowych. Z tego też powodu na gruncie Konwencji z debaty wyklucza się niektóre rodzaje poglądów (np. poglądy faszystowskie, nawołujące do nienawiści). ETPCz wydał sporo orzeczeń na ten temat, także w sprawach polskich. Co więcej jest to koncepcja publicznoprawna, dlatego niespecjalnie trafnie jest wykorzystywanie definicji z Kodeksu cywilnego dla określenia jej znaczenia dla omawianej problematyki.

Jednakże od koncepcji nadużycia prawa należy odróżnić pojęcie ograniczeń wolności słowa. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji wolność wypowiedzi, jak większość praw i wolności konstytucyjnych, podlega ograniczeniom. Podobne ograniczenia określa art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W skrócie – ograniczenia muszą być wprowadzone ustawą, realizować jeden z interesów publicznych (np. zdrowie publiczne, ochronę praw innych osób), a środki użyte dla wprowadzenia tych ograniczeń muszą być proporcjonalne do realizowanego celu. Kluczowe znaczenie ma zatem ważenie różnych dóbr oraz stosowanie zasady proporcjonalności.

Dlatego lepiej – moim zdaniem – pozostawić pojęcie „nadużycie prawa” czy „nadużywania wolności wypowiedzi” tylko do tych sytuacji, które odpowiadają kategoriom wynikającym z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, czyli ściśle są związane z utrzymaniem systemu demokratycznego (por. art. 17 Konwencji i orzecznictwo ETPCz). W

większości jednak przypadków, kiedy używamy sformułowania „nadużywanie wolności słowa” mamy na myśli po prostu przekraczanie granic dopuszczalnej debaty, czyli przekraczanie norm ustawowych wyznaczających równowagę między różnymi wartościami. Na tym właśnie polega rola ustawodawcy, aby te granice określać (w różnych kontekstach i sytuacjach). Z kolei sądy mają za zadanie w indywidualnych przypadkach doprecyzowywać przepisy lub stosowanie prawa. Tego typu podejście jest także możliwe w przypadku wolności wypowiedzi dokonywanej poprzez media społecznościowe czy też przypadków dezinformacji. Jednak musimy sobie zdawać sprawę, że pewnie bardziej skuteczne mogą być działania społeczne, edukacja publiczna czy kampanie informacyjne.

Jeśli chodzi o uwagi krytyczne dotyczące techniki przygotowania monografii, to warto wskazać, że dla większej przejrzystości możliwe było jedynie podzielenie poszczególnych podpunktów, na jeszcze mniejsze jednostki redakcyjne (lub przynajmniej śródtytuły). To ułatwiałoby lekturę. Dla przykładu podrozdział „1.4 Wybrane trendy rozwojowe społeczeństwa obywatelskiego” liczy 30 stron, a bez większego trudu mógłby zostać podzielony na mniejsze części. Jeśli chodzi o zakres źródeł to Habilitantka dokonała praktycznie pełnej analizy wszystkich dostępnych materiałów z różnych dziedzin nauki, w j. polskim oraz w j. angielskim. W przypadku orzecznictwa sądowego zdarzyły się drobne niedoskonałości. Dla przykładu orzeczenie w sprawie *Ross przeciwko Kanadzie* zostało wydane przez Komitet Praw Człowieka ONZ (skarga nr 736/1997), a nie przez ETPCz. Z kolei w niektórych sprawach (np. *Novotna przeciwko Czechom*), można było się pokusić o podanie informacji o zakomunikowaniu skargi. Warto także ujednolicić sposób podawania dat orzeczeń (jest odmienny w przypadku orzeczeń zagranicznych i krajowych). Jednakże te drobne techniczne usterki nie podważają wartości całej pracy.

Interes publiczny przemawia za tym, aby książka Habilitantki stała się podstawą do pogłębionej refleksji nad granicami wolności wypowiedzi w społeczeństwie informacyjnym. Taka debata toczy się obecnie w Stanach Zjednoczonych oraz w Unii Europejskiej. Jest ona jednak w Polsce fragmentaryczna i niepełna, a ponadto rzadko opiera się na argumentach naukowych. Dlatego też dzieło naukowe Habilitantki ma tak istotne znaczenie dla debaty naukowej w Polsce. Miejmy nadzieję, że praca naukowa autorki monografii zostanie doceniona, a jej przemyślenia zostaną włączone do bieżących dyskusji na tematy związane z rozwojem społeczeństwa informacyjnego, jakości demokracji, wolnością wypowiedzi oraz zagrożeń związanych z dezinformacją.

3. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

3.1 Publikacje naukowe, granty, konferencje

Habilitationka jest autorką ponad 30 publikacji naukowych, które mieściły się w następujących obszarach badawczych: (1) społeczeństwo informacyjne i jego polityczne, prawne, społeczne, organizacyjne, kulturowe wymiary; (2) samorząd terytorialny, administracja publiczna, polityka informacyjna, informatyzacja administracji publicznej w Polsce w latach 2000-2020; (3) ochrona praw człowieka w Polsce po 1989 r.; (4) wolność wypowiedzi w prawie i praktyce, jej ograniczenia, nadużywanie we współczesnym komunikowaniu społecznym; (5) orzecznictwo strasburskie (Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu); (6) nowe ruchy społeczne we współczesnej Polsce i świecie. Ponadto Habilitationka w zakresie tych zagadnień realizowała różne granty naukowe (najczęściej uczestnicząc w grantach zespołowych), a także występowała oraz organizowała konferencje naukowe.

W ocenie powyższego dorobku naukowego należy zwrócić uwagę na następujące kwestie. Po pierwsze, bardzo ważny jest konsekwentny rozwój naukowy Habilitationki. Każdy kolejny rok aktywności naukowej przynosił kolejne publikacje i inicjatywy naukowe, które przybliżały do powstania rozprawy habilitacyjnej, ale także poszerzały horyzonty naukowe. Dla przykładu, tematyka dostępu do informacji publicznej jest związana z wolnością wypowiedzi. Jednak w Polsce staje się już przedmiotem wręcz odrębnych badań naukowych. Dla Habilitationki zainteresowanie tym tematem skutkowało powstaniem 10 publikacji naukowych, wpisujących się w szerszy kontekst społeczeństwa informacyjnego oraz strategii cyfrowej dla Europy. Bardzo ważna jest także analiza różnych zagadnień z zakresu wolności wypowiedzi na procesy polityczne, a zwłaszcza kampanie wyborcze.

Po drugie, Habilitationka w umiejętny sposób powiązała swój główny nurt zainteresowań z badaniami na temat kampanii wyborczych i ich przebiegu. Cenne było również zaangażowanie w badania różnych instytucji publicznych i społecznych, w tym Związku Gmin Lubelszczyzny czy Helsińską Fundację Praw Człowieka. Habilitationka przeprowadzała także badania metodą ankietową wśród studentów.

Po trzecie, Habilitationka była również organizatorką wielu konferencji naukowych, seminariów oraz spotkań eksperckich.

Po czwarte, Habilitationka aktywnie uczestniczy w dyskursie naukowym, poprzez przygotowywanie recenzji artykułów naukowych, dokonywanie selekcji artykułów do

konferencji naukowych, pełnienie roli promotora pomocniczego, członkostwo w stowarzyszeniach i towarzystwach naukowych, a także staże naukowe w innych ośrodkach.

3.2 Osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne

Habilitationka przez wiele lat związana była z Zakładem Praw Człowieka Wydziału Politologii UMCS, który został przekształcony w Katedrę Systemów Politycznych i Praw Człowieka WPiD UMCS. Od 2020 r. pełni funkcję kierownika Zespołu Badań Propagandy i Dezinformacji przy Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Publicznej w Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

Niezwykle cenne jest to, że Habilitationka na potrzeby pracy przeprowadzała badania naukowe, które łączyły w sobie działalność społeczną. Warto w tym przypadku zwłaszcza wspomnieć o inicjatywie „Wojownicy klawiatury”. Tego typu zaangażowanie „wdrożeniowe” jest wyjątkowo rzadkie w naukach społecznych, więc tym bardziej zasługuje na uwagę.

Duża część inicjatyw podejmowanych przez Habilitationkę łączyła w sobie pasję badawczą z popularyzacją nauki. Jak zostało wspomniane na wstępie – temat zainteresowań naukowych wręcz zachęca do tego, aby dzielić się własnymi ustaleniami i na ich temat dyskutować. Spośród różnych inicjatyw popularyzacyjnych na szczególną uwagę zasługuje współpraca z Komendą Wojewódzką Policji w Lublinie oraz cykl seminariów nt. *Policja a prawa człowieka*. Była to w istocie działalność o charakterze prewencyjnym, gdyż uświadomienie policjantom znaczenia praw człowieka ma kluczowe znaczenie dla profesjonalizacji działalności tej służby.

Habilitationka przewodniczyła także Ogólnopolskiej Olimpiadzie z Wiedzy o Prawach Człowieka w województwie lubelskim. Jest to bardzo prestiżowy konkurs, cieszący się szacunkiem wśród licealistów oraz w świecie akademii. Wielu laureatów tego konkursu zostaje następnie studentami prawa, politologii lub stosunków międzynarodowych, jak również działaczami na rzecz ochrony praw człowieka.

3.3 Aktywność międzynarodowa

Habilitationka była uczestniczką projektu grantowego realizowanego w ramach programu Horyzont Europa 2020. Odbyła także staże naukowe w Kancelarii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz na Węgrzech (projekt finansowany przez UNDP). Na szczególną uwagę zasługuje opieka nad stypendystami/kami w Programie Stypendialnym im. Lane’a Kirklanda. Habilitationka sprawowała opiekę nad trzema osobami, co zakończyło się napisaniem przez nich prac naukowych. Program ten jest niezwykle prestiżowy dla stypendystów z państw byłego

ZSRR. Przyczynia się do kształtowania współczesnych elit społecznych i naukowych w państwach przechodzących proces transformacji demokratycznych. Stanowi jednocześnie wizytówkę polskiej nauki, jak również daje nadzieję na długoterminową współpracę międzynarodową.

3.4 Aktywność popularyzatorska

Habilitationka wypowiada się na tematy związane z prawami człowieka w mediach. Jest także aktywnym członkiem Stowarzyszenia im. Prof. Zbigniewa Hołdy. Była jedną z osób wspierających organizację Tygodnia Konstytucyjnego, jednej z najważniejszych inicjatyw edukacyjnych kierowanych do młodzieży szkolnej. Współpracuje z lokalnymi organizacjami społecznymi, zwłaszcza ze Stowarzyszeniem Homo Faber. Współpracuje również z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, zwłaszcza w kontekście organizacji lubelskiej edycji festiwalu Watch Docs. W kontekście prac nad rozprawą habilitacyjną współpracowała także z Frontem Europejskim oraz z Fundacją Schumanna. Brała udział także w badaniu „Monitoring samorządowej kampanii prezydenckiej pod kątem ksenofobii metodą social listening”, realizowanym przez Helsińską Fundację Praw Człowieka. Habilitationka udziela licznych komentarzy eksperckich na temat wolności słowa, mowy nienawiści oraz dezinformacji.

4. Wniosek recenzji

Przedstawiona przez Habilitationkę monografia stanowi znaczny wkład w rozwój nauki praw człowieka. Biorąc pod uwagę również pozostały dorobek naukowy, a także działalność międzynarodową jestem zdania, że dr Agnieszka Demczuk spełnia wymagania ustawowe, od których uzależnione jest nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce i administracji.

Adam Bodnar